Nro 104.

GAZETA KORRESPONDENTA
WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 28. *GRUDNIA ROKU* 1798. *w PIĄTEK.*

z Paryża dnia 8. *Grudnia.*

Powszechnie tu sądzą, iż pożar woyny daley ſię rozſzerzy niż do *Neapolu* i *Sardynii.* Woyna z *Auſtryą* zdaie się bydź nieuchronną.— Tuteyszy poſeł pewnego wielkiego dworu miał niedawno żywą rozmowę z Dyrektorem *Rewbell.* — Słychać, iż znowu dwoch naszych miniſtrow z urzędow ſwoich odeydą.—Pięć tysięcy woyſka *Francuzkiego* gotowego ieſt wkroczyć do xięſtwa *Toſkańſkiego* w okolice *Piſtoja.* Rachuią zebraną teraz armią we *Włoszech* do 150,000 ludzi.— Wiadomość o rospoczętych krokach nieprzyiacielſkich z krolem *Neapolitańſkim* 4. kuryerow tu przywiozło.

Monitor ogłoſił naſtępuiącą Proklamacyą, która znaleziona była między bagażami znieſioney armij *Neapolitańſkiey.* —„*Ferdynand IV.* z Bożey łaſki Krol obyga *Sycylij, Jerozolimy*, Infant *Hiszpańſki.* Xiąże *Parmy. Placencyi, Caſtro* etc. Wielki Xiąże dziedziczny *Toſkanij* etc. etc. Od zaczęcia rewolucyow politycznych, ktore niszczyły wſzelką nadzieię ſpokoyności w różnych częściach świata, przykładaliśmy ſię troſkliwie do zapewnienia bespieczeńſtwa naszych krolewſkich kraiow. Oddaliliśmy z nich zwodzicielow i ich ſzkodliwe zdania. Odmieniliśmy ſkład i pomnożyliśmy liczbę naszego woyſka, wzmocniliśmy węzły naszych przymierzow z przyiacielſkiemi mocarſtwy, ſkoiarzyliśmy traktat pokoiu z Rzpltą *Francuzką*, wyczerpaliśmy wſzyſtkie inne do pokoiu dążące ſpoſoby, iednakowoż znayduiemy ſię w przykrey kolei niebespieczeńſtwa zagrażaiącego całości i spokoyności naszego kraiu, a które ieſt ſkutkiem zaburzenia Rządu *Rzymſkiego*, ſtykaiącego ſię z naszemi granicami, i zniewag iakich doświadczyła Swięta Religia Katolicka, a które za sobą pociągnęły niezgody domowe, zaboyſtwa i łupieſtwa. —Te zdarzenia złączone z napaścią *Malty* będącey pod naszą opieką. z uſtawicznemi groźbami bliſkiego wtargnienia do naszych własnych kraiow, groźbami potwierdzonemi przez woienne przygotowania, przez poruszenia woyſk przeznaczonych na zrewolucyonowanie naszego Krôleſtwa *Neapolitańſkiego*, przymuſiły nas do przedſiewzięcia ſkutecznieyszych ieszcze sposobow, końcem oddalenia z naszych kraiow grożącego im niebespieczeńſtwa. —Z tego powodu przedſiewzięliśmy wyſłać naszą Królewſką armią w kray *Rzymſki.* gdzie tylko wypadnie potrzeba, z ſtałym przedſiewzięciem podzwignienia tam Religij Katolickiey, ukrocenia Anarchij, zakończenia nieszczęść, powrocenia pokoiu, i oddania tego kraiu pod rząd regularny prawego jego Monarchy. — Oświadczamy naymilszym naszym poddanym, oraz mieszkańcom kraiu *Rzymſkiego* i innym wſzyſtkim narodom *Włoſkim*, iż dalecy od rozpoczęcia woyny przeciwko iakiemukolwiek Mocarſtwu, niemamy inney chęci, iak tylko obmyślić ich bespieczeńſtwo, i oddać powinny hołd Religii- W tym przedſiewzięciu w którym za pomocą Boga i za potężnym wsparciem wielkich naszych ſprzymierzeńcow, niemniey iak przez uſiłowania *Włoſkich* Narodow, ſpodziewamy ſię ſzczęśliwe otrzymać ſkutki My ſam na czele walecznych żołnierzy naszey niezwyciężoney armii obrotami woiennemi kierować będziemy. przyrzekaiąc nie używać ich iak tylko w przypadku odpierania napaści; w każdym zaś innym zdarzeniu wszyſtkie nasze ſtarania zwracać ſię będą do powrocenia religii i rządu kraiu *Rzymſkiego.—Z* tych przyczyn wzywamy wszyſtkich tego kraiu mieszkańcow do złożenia ſwoich orężow w momencie wkroczenia naszych woyſk na to territorium, oraz ażeby ſię ſtosowali do urządzeń iakie uczyniemy dla ich pożytku i wspolnego bespieczeńſtwa, ażeby przez wszelkie ſwoie ſposoby i pomoc ułatwiali nader ſprawiedliwe przedſięwzięcie nasze; ażeby byli zupełnie przekonanemi, iż wzywaiąc naszey wrodzoney ſprawiedliwości i dobroci, nietylko będziemy wspierać i nadgradzać dobrych i cnotliwych poddanych, ale też przyimować będziemy do naszey oycowſkiey przychylności ludzi obłąkanych, którzy żałuiąc ſwoich błędow, powrocą dobrowolnie na proſtą drogę, i poddadzą ſię naszym rozkazom. Wpaiamy we wszyſtkich ludzi pragnienie zapomnienia krzywd osobiſtych, i wszelką chęć zemſty za to co ucierpieli w oſtatniey rewolucyi, oraz wſtrzymanie ſię od wszelkich bezprawiow i odwetow, ieżeli niechcą doświadczyć naszego Krolewſkiego gniewu, i być traktowanemi, iako burzący bespieczeńſtwo publiczne. Rownie upominamy Generałow i kommendantow wszelkiey obcey armii, ażeby natychmiaſt z ſwemi woyſkami wyszli z territorium *Rzymſkiego*, nie mieszaiąc ſię wcale do dalszych przeznaczeń tego kraiu, którego los z powodu ſąſiedztwa i z naysprawiedliwszych pobudek, ſzczegulniey intereſſuie naszą Krolewſką doſtoyność. Nakoniec oświadczamy, iż od momentu, w którym armia nasza weydzie bez oporu na territorium *Rzymſkie*, kommunikacye między dwoma narodami zoſtaną wolne. Rozkażemy ſprowadzić z naszego Kroleſtwa wszelkiego rodzaiu żywności, iakie dla wsparcia Państwa *Rzymſkiego* będą potrzebne.— W głowney kwaterze w *St. Germain* dnia 14 Liſtopada 1798.

(podpisano) FERDYNAND.

JAN ACTON.

Monitor zawiera w ſobie wiele artykułow, maiących w celu usprawiedliwienie woyny wydaney dworom *Neapolitańſkiemu i Turyńſkiemu.* Względem tego oſtatniego dworu przywodzi naſtępuiące przyczyny. „Krol *Sardyńſki* nie rozpoczął woyny w tak iawnym ſposobie, niemniey iednak do tegoż dążył celu. Nie tylko dla utrzymania rownowagi względem naszego weyścia do *Helwecyi*, woyſka *Auſtryackie* opanowały kray *Gryzonow*; pomykały ſię one powoli do większego ieziora i wkrotce miały ſię z woyſkami *Piemontſkiemi* połączyć. Dwor *Turyńſki* oczekiwał na ten moment, ażeby otwarcie nieprzyiaźń ſwoią okazać; natenczas wyrznięto by wszyſtkich *Francuzow* znayduiących ſię w fortecach *Piemontſkich*, które ſą kluczami do *Włoch*; przecięto by także wszelką ſposobność do cofnienia naszym woyſkom znayduiącym ſię w Rzpltych *Ciſalpińſkiey* i *Rzymſkiey*, gdy tym czasem woyſka *Auſtryackie, Neapolitańſkie, Sardyńskie*, byłyby obarczyły *Francuzow* pozbawionych wszelkiey pomocy, i zupełnie od ſwoiey oyczyzny odciętych. Tym ſposobem byłoby ieszcze raz ſpełnione to dawne hiſtoryczne przyſłowie: *Kray Włoski ieſt grobem Francuzow*; tak bylibyśmy ſtracili wszelką ſposobność kommunikacyi z naszą armią *Egipską*, lub przynaymniey te kommunikacye ſtałyby ſię nierownie trudnieysze; tak iż nakoniec *Anglicy* byliby srzodziemnego morza, rownie iak iuż ſą *Oceanu* panami. Możnaż ſię było namyślać?

Miniſter *Neapolitański* wyiechawszy ztąd przed kilku dniami, zoſtawił tu ſprawuiącego intereſſa, który zoſtał w swoim mieszkaniu aresztowany, rownie iak ambaſſador *Sardyński* P. *de Balbo*, którego papiery zapieczętowano.— Naſtępuiący liſt przyznaią iednemu z pryncypalnych agentow armii *Włoskiey.* — Jeden okręt *Duński* płynący z *Rodu* pód banderą ſwego narodu, przybył d. 17 Liſtopada do *Terraciny.* Zamiar iego był ſpocząć w *Rawennie*; lecz ſkombinowane eſkadry trzymaiące w oblężeniu wyspę *Korfu*, zabroniły mu przyſtępu do kanału *Weneckiego.* Kapitan tego okrętu zeznaie, iż przy iego oddaleniu ſię z wyspy *Rodu*, odebrano tam wiadomość o wielkiey bitwie ſtoczoney nad *Nilem* około mieſiąca Vendemiaire (Października) w którey *Buonaparte* przytykaiąc z prawego ſkrzydła do dywizyi 9 tyſięcy ludzi wynoszącey, a na lewym ſkrzydle maiąc 7 tyſięcy, ſam zaś dowodząc śrzodkiem woyſka, około 8500 ludzi złożonego, odnioſł zupełne nad nieprzyiaciołami zwycięztwo. Całemu rozporządzeniu tey bitwy dopomagały ogromne baterye zaſłaniaiące z prawey i lewey ſtrony iego armią, która w całey ſwoiey linii przytykała do *Nilu.* — Nigdy żaden Generał nie potykał ſię w tak trudnych okolicznościach. Oddzielony od ſwego kraiu przez niezmierne morze, okrętami nieprzyiacielſkiemi pokryte, bitwa ta ſtanowiła o loſie iego armij. Mowią iż nigdy ſię niepokazał większym i ſpokoynieyszym, iak gdy przebiegaiąc szeregi swoiego woyſka, pokazywał mu chwałę w tryumfowaniu po tylu trudach, z nayniebespiecznieyſzego iakie ſię tylko mogło kiedy wydarzyć przedſiewzięcia. Nieprzyiaciele którzy mieli tę bitwę za decyduiącą. zebrali z swoiey ſtrony wſzyſtkie ſiły *Egiptu*; lecz co los iey rozſtrzygło; ieſt to, iż gdy wodz *Francuzki* dowiedział ſię iż mieli zamiar wydania generalney potyczki, rozkazał na kilka mil powyżey swego obozu, porobić zaſadzki uzbroione armatami, które zaſłoniło samo położenie mieysca Forpoczty *Francuzkie* miały rozkaz usuwać ſię koleyno aż do tego mieysca. Bejowie pyszni ztąd, iż widzieli uſtępuiące przed sobą woyſka, których dotąd nie mogli wytrzymać widoku, ruszywſzy z całą armią, wpadli w zaſtawione ſidła. Ukryta artyllerya zaſłoniona od dwóch batalionow, po ich nagłym rozsunięciu, tak dzielnie kartaczami ſtrzelać zaczęła, iż zupełnie poraziła wybor nieprzyiacielſkiego woyſka. Armia *Francuzka* korzyſtaiąc z zamięszania, uderzyła na cały korpus nieprzyiacioł, i tak okropną w nim rzeź rozpoczęła, iż pięć tyſięcy *Arabow*, dla uniknienia zemſty zwycięzcow, ze wſzyſtkim im ſię poddało. Dway nayznacznieysi dowodzcy ich armij (ieden z nich Basza *Kairu*, naygłownieyſzy nieprzyiaciel *Francuzow*) po czynionych wſzyſtkich uſiłowaniach dla wſtrzymania rozsypki ſwoiego woyſka, rzucili ſię sami w szeregi *Francuzkie*, i doſtali ſię do niewoli. Jeżeli to zwycięztwo ieſt tak zupełnym, iak o nim zapewnia Kapitan okrętu Duńſkiego *Waza*, *Buonaparte* nie będzie ſię mógł obawiać ſił, ktore *Porta* przeciw niemu wysyła. Gdyż ſkutkiem tego zwycięztwa ieſt pomnożenie iego armij częścią woyſk nieprzyiacielſkich, i poddanie ſię wſzyſtkich Prowincyow, które niepewność wypadkow trzymała dotąd przeciw *Francuzow* uzbroionemi. Zywności które

armia *Francuzka* znalazła w obozie nieprzyiacielſkim, zaſtąpią na długi czas niedoſtatek, którego iuż doznawać zaczęła. Ta bitwa odprawiła ſię z tey ſtrony *Kairu* ku *Alexandryi.*

Redaktor w ſpoſobie odpowiedzi na mowę króla *Angielſkiego* względem wyprawy *Egipſkiey* wyraża: Chcąc przekonać przez niepewne powieści i świadectwa wątpliwe, na co przetwarzać świeże zdarzenia i zamiary ktore każdy roztrząsa? Dla czego naprzykład mowić, *iż eſkadra Nelsona była tylko iednym oddziałem; iż ſtanowiſko armii Francuzkiey było grożne; iż zwyciężony miał ſiły ogromne; iż zwycięzca tryumfował z mnieyszemi ſiłami.* Jeżeli wielkie i świetne zwycięſtwo *ſtało ſię wſtydem ſprawcow wyprawy Francuzkiey*; dla czegoż to zwycięſtwo nie zepsuło tego przedſiewzięcia, dla czegoż żadney nie doznaie przeszkody; dla czegoż biegłość miniſtrow *Angielſkich* nie znalazła sposobow wſtrzymania go u mety iego zamiarow. Gdy marynarka *Angielſka* w roku 2. tryumfowała z marynarki *Francuzkiey*, coż zyſkała? *Anglicy* chcieli ogłodzić *Francyą*, konwoy uniknął ich eſkadrow. *Francya* odebrała żywność. Jaki był zamiar *Anglii* w roku 6? Przeszkodzić wyprawie *Egipſkiey, przynieść hańbę dla iey Autorow.* Coż ſię ſtało? tryumfuią pod *Abukir*, lecz armia *Francuzka* wraz z konwoiem ſława w *Egipcie*, i kto wie iak daleko pomknięte będą ſkutki tego przedſiewzięcia, ktore natrząsało ſię z wszyſtkich uſiłowań nieprzyiacielſkich, i ich zamiary zawiodło. W czymże to przedſiewzięcie ieſt *niesprawiedliwe, zdradzieckie i nierozumne; ieżeli było szczegulniey wymierzone przeciwko nayszacownieyszym intereſſom* Anglii; agenci *Angielscy* w *Konſtantynopolu* mogli kłamliwie powiedzieć, iż było niesprawiedliwe, lecz w *Londynie* trzeba było wyznać, iż miało w celu szkodzić *Anglii*, iakże w ten czas można ie było nazwać razem *niesprawiedliwym, nierozumnym i zdradzieckim?*

Na dniu 4tym tego mieśiąca w sali Opery rozdawane były nadgrody dla uczniow konserwatorium muzyki z przyzwoitą okazałością. Liczba widzow znaczna była. Dyrektorowie, miniſtrowie, członki inſtytutu narodowego, władze konſtytucyine w *Paryżu*, obcy uczeni, i wyższy ſztab 17. dywizyi, byli obecni temu ceremoniałowi, w ktorym miniſter wewnętrzny w ubiorze paradnym mieysce Prezydenta zaſtępował. Przy nim ſiedział Ob: *Dupont de Nemours* teraźnieyszy prezydent inſtytutu narodowego. *Merlin* i *Larevcillere* ſiedzieli w ſkromnym ubiorze pomiędzy członkami inſtytutu. Uczniowie odbieraiący nadgrody grali wyborny koncert. Miniſter wewnętrzny miał potym mowę o wpływie i korzyściach muzyki, do formy rządu Republikanckiey. Pomiędzy ſłuchaczami znaydował ſię także szanowny ſtarzec *Piccini*, ktory tu z *Neapolu* przybył, i ſtał ſkrycie w zakącie sali, lecz spoſtrzeżony od uczniow konserwatorium, z tryumfem na teatr wprowadzony zoſtał. Na teatrze sam miniſter rozdawał nadgrody ſkładaiące ſię z lauru i inſtrumentow.— Dyrektoryat wyznaczył 1200. liwrow pensyi ſławney 80letniey aktorce *Dumesnil*, teraz w wielkiey nędzy zoſtaiącey.— Powietrze ieſt tu w tym czasie bardzo łagodne.— Rząd *Toſkański* mocno ſię lękać zaczął woyny, za niespodzianym przybyciem kilku kommiſſarzow *Francuzkich*, ktorzy żądali kwater i żywności dla 5000 woyſka *Francuzkiego.*— *Przyiaciel Praw* zapewnia, iż w iednym znacznym domu handlowym widziany był ſekretarz miniſtra *Angielſkiego Dundas*, na ieden dzień przed zniknieniem ztąd *Auguſtyna Monneron.*— Zdaie ſię, iż nie zaraz ieszcze wypadnie wyrok Ciała Prawodawczego względem wolności druku, gdyż chociaż ta materya należy do dziennego porządku, Rady iednak ciągle zatrudniaią ſię intereſſami ſkarbowemi. Jeden maiętny obywatel ofiarował ſię w tym czaſie 5 ubogim chłopcom i tyleż dziewczętom własnym kosztem dawać przyzwoite na wsi wychowanie, a potym ſtarać ſię o dalsze ich utrzymanie, byleby dobrze ſię zachowali. W *Chalons ſur Marne* aresztowano iednę znaczną osobę, ktorey nazwiſko dotąd nie ieſt znaiome. Niektórzy więznia tego biorą za iednego z ſynow hrabiego *d'Artois.*—

Mowią, iż forteca *Erenbreitſtein* pragnie kapitulować, i w kilku dniach ułożone zoſtaną punkta poddania tey twierdzy.— Sławny *Sawary* rownie ieſt tego zdania, iż *Buonaparte* zoſtawi pewny oddział woyſka w *Egipcie*, dla utrzymania go pod władzą Rzpltey, ſam zaś z resztą woyſka przez *Syryą* i małą *Azyą* uda ſię do *Konſtantynopola*. Podług liſtow z *Alexandryi* pod d. 20 Października, *Egipt* zupełnie był w tym czaſie na kształt *Francuzki* urządzony.

Po przeczytaniu Poſelſtwa Dyrektoryatu względem zaczepki Krola *Neapolitańſkiego*, Ob. *Lauſſat* odezwał ſię: „Nie ma *Francuza*, w ktorymby od ſześciu mieſięcy nie burzyła ſię krew na opowiadanie zniewag, iakich dwor *Neapolitańſki* dla imienia *Francuzow* nie szczędził. Bez iego zdrady, *Anglicy* nie maiący portu od *Darnellow* aż do *Gibraltaru*, nie mieliby ſpoſobności opatrywania swey flotty, a nasza eſkadra zamiaſt poniesienia klęſki w ſtanowiſku *Abukir*, bespiecznieby sobie po morzu *śrzodziemnym* krążyła. Dyrektoryat przez ſwoie Poſelſtwo, nasi Generałowie przez dzielnie użyte śrzodki, odpowiedzieli na woienne naszych nieprzyiacioł okrzyki. Upraszam o wydrukowanie Poſelſtwa po ſześć exemplarzy. Ta propozycya przyięta w pośrzod okrzykow *niech żyie Rzeczpospolita.*

Ob. *Botto*, ktorego mniemano być wyſłanym do *Raſtad*, ażeby ſię ztamtąd udał do *Wiednia*, zamiaſt tego, poiechał do *Medyolanu.* Nasze dzienniki wyrażaią, iż odkrył korrespondencyą, ktora ſtała ſię powodem do wypowiedzenia woyny. — Wyszło tu pismo pod tytułem: *Cień Ob. Bryſſota do Prawodawcow Francuzkich, o wolności druku.* Na czele iego ieſt napis: *Nie ma wolney konſtytucyi, tylko przy wolności druku.*

Dnia 11. Grudnia.

Zapewniaią iż Ob. *Botto* powrocił iuż do *Paryża*, po odprawieniu we *Włoszech* swego taiemnego poselſtwa.— Ludwik *Monneron* examinowany był dnia wczorayszego w policyi, a potym do więzienia odprowadzony.—Bliſko trzecia część departamentu *Ardeche* ieſt w ſtanie oblężenia. Od tego czasu organizowane kompanie rozboynikow ktorzy niszczyli te okolice, iuż prawie zupełnie ſą rozproszone.— Podług *Monitora* na dniu dziſieyszym wyszłego, spodziewaią ſię wkrotce w *Paryżu* Krola *Sardyńskiego.*

z Bruxelli dnia 11. Grudnia.

Generał *Colláud* wyiechał do armii *Mogunckiey*, gdzie dowodzić będzie iedną dywizyą; mieysce iego obiął G. *Bonnard*. G. *Jardon* ściga zawsze insurgentow. G. *Chabert* kommendant *Maſtrychtu*, odebrał rozkaz posłania doſtatecznego garnizonu do *Haſſelt* dla zabespieczenia tego miaſta od wszelkiey napaści z ſtrony insurgentow, których w tey ſtronie ieszcze ſię znaczna liczba znayduie.— Dyrektoryat wydał rezolucyą, w ktorey wyraża, iż uwiadomiony że wiele osob udaiąc ſię za *Niderlandczykow*, znayduiących ſię w ſłużbie woyſkowey *Auſtryackiey*, uſiłuią od nieiakiego czasu powrocić ſię do bywszego *Belgium*, lubo nie powrocili przed terminem trzech mieſięcy, na ten koniec przy połączeniu naszych kraiow do *Francyi* zoſtawionym; rozkazał ponowić drukowanie i ogłoszenie wszyſtkich ſwoich poprzedzaiących rezolucyow, ktore porownywaią z emigrantami *Francuzkiemi*, wszyſtkich tych officerow w ſłużbie *Auſtryackiey*, ktorzyby bez uwolnienia od ſłużby, i nie w czaſie przepiſanym chcieli powrocić do tego kraiu. Z tego powodu G. *Colláud* kazał przed ſobą ſtanąć wszyſtkim dawnym woyſkowym *Auſtryakom* mieszkaiącym w tym mieście, dla przeyrzenia ich dymiſſyow, i aresztowania, ieżeli tego wypadnie potrzeba.— Przechodzi tu codziennie wiele konſkrypcyiney młodzieży, idącey przyłączyć ſię do armii *Mogunckiey.*

z Maſtrychtu dnia 7. Grudnia.

Insurgenci po mocnych utarczkach, wypędzeni nakoniec zoſtali z ſtanowiſk ſwoich pod *Maſſeyk* i *Ruremonde.* W Departamencie *Lasow* i *des Ardennes* krwawe z niemi bitwy, wiele ludzi kosztowały.

z Hagi dnia 11. Grudnia.

Kommunikacya z *Niderlandami* znowu ieſt otworzona. Insurrekcya iuż ieſt bliſka swego zupełnego przytłumienia. Buntownicy zagnani zoſtali do lasow, zkąd czasem tylko ważą ſię czynić wycieczki. Generał *Collaud* karze przykładnie żołnierzy *francuzkich*, ktorzy we wsiach dopuszczaią ſię naymnieyszego bezprawia. Generał *Beguinot* z *Bruxelli* do *Paryża* wyiechał. Młodzież rekwizycyina ściąga w wielkiey liczbie z pośrzod *Francyi* i odsyłaną bywa do armii *Mogunckiey.*— Przeszłey ſoboty Ob. *Boczeke* z *Amſterdamu* tu do więzienia przywieziony zoſtał.

z Texel dnia 9. Grudnia.

Od dni 14. nie widziemy z portu naszego żadney potęgi *Angielſkiey*, kiedy nie kiedy tylko iedna fregata zwykła ſię pokazać. Przypisać to należy teraźnieyszey porze roku, i ciągłemu wiatrowi pułnocnemu, w czaſie ktorego krążenie przy naszych brzegach bardzo ieſt niebespieczne. Spodziewamy ſię teraz, iż nasza od kilku mieſięcy w żywność opatrzona i ſtoiąca w gotowości flotta, za naypierwszym wiatrem wschodnim uſiłować będzie wypłynąć na morze. Dla tego też officerowie za urlopem znayduiący ſię, ściągnięci zoſtali, i maytkowie nie mogą z okrętu wychodzić. Flotta nasza przeznaczona ma bydź do *Breſt.*

z Sztokolmu dnia 7. Grudnia.

Mowią o ważnych układach między naszym i *Roſsyiſkim* dworem.— Kurs wexlowy podnioſł ſię tu do niezmierney wysokości.

Od granic Auſtryackich dnia 29. Grudnia.

Względem oſtatnich wypadkow w *Kairze* nic nie ma pewnego, i gazeta dworſka nic nowego nie donosi, iak tylko dawne wiadomości pod nazwiſkiem rapportu Baszy *Damaszku.* Pisma iednak publiczne nie przeſtaią bawić czytelnikow osobliwszemi nowinami ſwemi. Między innemi gazeta *Praſka* utrzymuie, iż G. *Berthier* zabitym zoſtał od syna cesarza *Marokańſkiego*, a *Buonaparte* z głodu umarł.— Słychać tu było o proiekcie oſłonienia rownie *południowych Niemiec* linią demarkacyiną, i że do tego woyſka *Roſſyiſkie* ſłużyć maią, lecz ta wiadomość potrzebuie potwierdzenia. — Z *Semlina* donoszą, iż nowy W. Wezyr otworzy zapewne oczy Sułtanowi, względem woyny prowadzoney pod *Widdynem*, co ściągnie odmiany, rownie w miniſterium iak w woyſkowości. Mniemaniem ieſt powszechnym, iż albo *Ali Basza* albo *Kapitan Basza* w niełaſkę popadnie; pierwszy sprzeciwiał ſię zawsze planom oſtatniego.

z Semlina dnia 3. Grudnia.

Otrzymaliśmy tu także nieiakie wiadomości o *Ali Baszy* ktory w ciągu przeszłego lata popadł w niełaſkę *Porty*, a potym podnioſł sztandar buntu. Ten *Ali Basza* zebrawszy znaczne woyſko nad granicą *Albańſką* i *Macedońſką*, liczbę ſtronnikow ſwoich wielce pomnożył, dotąd iednak w cichości ſiedząc, zdawał ſię bydź zupełnie zapomnianym. Teraz w czaſie attaku wyspy *Corfu*, udaiąc, iż chce mieszkańcow w *Prevese* będących i ku *Francuzom* ſkłonnych pokonać, wkroczył do tey okolicy z 9000. woyſka, i w sposobie *Tamerlana* wyrznąwszy mieszkańcow i wszelki łup zabrawszy, ſpokoynie wyſzedł. Mowią, iż rzeź ta i rabunek 48. godzin trwały, i że w ich czaſie 8000. ludzi życie utraciło.

z Bawaryi dnia 8. Liſtopada.

Między dworem naszym i Cesarſkim rozpoczęte ſą negocyacye względem armii cesarſkiey w *Bawaryi*, opatrzenia w żywność fortecy *Ingolſtad*, i dowoz żywności do *Tyrolu* i kraiu *Gryzonow.* Rzecz osobliwsza, iż obok takowych negocyacyow Ob. *Alquier* poseł *Francuzki* w *Monachium*, ktory dotąd wzbraniał ſię utrzymywać ſtałe mieszkanie, takowe naiął teraz na dwa lata.

Od brzegow Elby dnia 10 Grudnia.

Senat *Hamburski* w ſprawie Irlandczyka *Naper Tandy* i *Blanckwel*, ktorych na żądanie Poſła *Angielſkiego* rozkazał aresztować, a o ktorych uwolnienie dopominał ſię Poseł *Francuzki*, poſtanowił: iż ſenat pragnie ażeby ta ſprawa zoſtała w tym ſtanie, w iakim ſię teraz znayduie. Pospieszy z uwiadomieniem Rządu *Angielſkiego* i *Francuzkiego*, iż ſię uważa za ſąd nieprzyzwoity, i żąda, ażeby te obydwa mocarſtwa, obrały trzecie mocarſtwo za ſędziego. Senat przyſtania na iego decyzyą.

z Frankfortu dnia 12. Grudnia.

W Xiąże *Toſkańſki* oczekiwany ieſt z familią ſwoią w *Wenecyi*, gdzie iuż 2 okręty z ſprzętami iego pod konwoiem iedney fregaty *Angielſkiey* z *Liworno* przybyły.— Między woyſkami *Francuzkiemi* pod *Homburg* ſtoiącemi, widać wiele poruszenia; przy *Limburgu* zbiera ſię korpus od 19.000 ludzi. Z *Moguncyi* wyszło wiele wozow ammunicyinych i armat. Dla przewiezienia nowych rekwizycyow nałożonych na prawym brzegu *Renu* do *Moguncyi*, codzień 1500. fur między *Laną* i *Niddą* ieſt wziętych w rekwizycyą.— Mowią, iż 18,000 woyſka *Szwaycarſkiego* w poſiłku *Francyi* oddanego, w przypadku woyny użyte będzie przeciw *Auſtryi*. Negocyacye *Francuzkie* z dworem Cesarſkim wcale zły obrot wziąść miały.—Podług tuteyszey gazety miała zayść umowa względem zamęzcia iedney z corek Imperatora *Roſſyiſkiego* z Xiążęciem dziedzicznym *Meklemburg Schwerin*.— Słychać iż Krol *Sardyńſki* wyiechał z *Turynu*.— Od kilku dni liczba woyſk *Francuzkich* znacznie ſię pomnożyła z rekrutow z pośrzod *Francyi* przychodzących. Wynoſić maią do 6000 Generał *Leſebvre* ściąga całą swoią przednią ſtraż, aby w przypadku rozpoczęcia krokow nieprzyiacielſkich, mogł iey natychmiaſt użyć.—Marsz *Moſkalow* trwa ciągle, na dniu 10. Grudnia pierwſza kolumna ſtanęła w *Troppau*.

z Raſtad dnia 12. Grudnia.

Dnia dziſieyſzego Legacya *Francuzka* podała pełnomocnemu Miniſtrowi Ceſarſkiemu odpowiedź na oſtatnią Notę Deputacyi Rzeszy. Osnowa iey naſtępuiąca: „Niżey podpisani Miniſtrowie Rzpltey *Francuzkiey* do negocyacyow z Rzeszą *Niemiecką*, odebrali Notę Deputacyi Rzeszy podaną sobie d. 21. *Frimaire* (11. Grudnia) przez Miniſtrow pełnomocnych Ceſarſkich.—1.) Nie mogą spoźniać wyrazu miłego uczucia, iakiego doznali, widząc iż ich zaufanie w roſtropności i rozsądney ludzkości Deputacyi Rzeszy, nie było zawiedzionym. Przyimuią z ukontentowaniem przez nią uczynione oświadczenie, iż przyſtępuie do sprawiedliwych i oſtatnich propozycyow ich Rządu, które wyrazili w ultimatum podanym dnia 16. (6) i w poprzedzaiących ſtoſownych do niego Notach, a Deputacya Rzeszy przeświadczona ieſt, iż przez wszelkie uſiłowania przykładać ſię będą do tego wſzyſtkiego, co tylko w teraźnieyſzym ſtanie rzeczy przyłożyć ſię będzie mogło do wzaiemnego obydwoch ſtron kontraktuiących pożytkow. Gdy za pomocą aktu wyraźnego i całokwitego do ultimatum przyſtąpienia, cała treść pierwszey zasady negocyacyi ieſt oſtatecznie umowioną i poſtanowioną, nie zoſtaie iuż żadney trudności, iak tylko zaprzątnąć ſię przyſtoſowaniem uznaney zasady indemnizacyow, ſpoſobem ſekularyzacyi, co ſtanowi część całkowitą i nierozdzielną przyszłego Traktatu, ktory wzaiemne negocyacye uzupełnić powinny. Ta okoliczność ktora będzie kierowana ku tym ſamym powſzechnego dobra widokom, iakie przyprowadziły negocyacyą do tak dogodney doyrzałości, zaſługuie ieszcze na pilną uwagę, nim zoſtanie pod roſtrząśnienie podana; lecz niżey podpisani zamyślaią wkrotce podać w tey mierze swoie propozycye Deputacyi Rzeszy, ktora rownież z niemi powinna znaleść pomyslną wrożbę w ſtałym charakterze przyspieszenia i iedności intereſſow.— 2.) Zapewniaią teraz Deputacyą Rzeszy, iż natychmiaſt doniosą swemu Rządowi i polecą szczegulney iego uwadze iey chęci i żądania względem teraźnieyszego ſtanu *Niemieckiego* brzegu, mianowicie co ſię tycze *Erenbreitſteinu* i nowych kontrybucyow. Rzplta *Francuzka* ktora umie prowadzić woynę, gdy niesprawiedliwa napaść, ſtawia ią w przypadku ſłuſzney obrony, czyniąc w teraźnieyzym ſtanie wszelkie umiarkowania, dowiedzie w tym momencie, iaką przywięzuie cenę do pokoiu, oraz iakie pokłada zaufanie w spokoynych oświadczeniach Deputacyi Rzeſzy.— *w Raſtad dnia 22. Frimaire (12. Grudnia) roku 7. Rzpltey Francuzkiey.*

(podpisano) Bonnier, Jean Debry, Roberjeot.

Dnia 13. Grudnia.

Ob. *Boccardi* Miniſter *Liguryiski*, odebrał dnia wczorayszego wieczorem wiadomość o weyściu woyſk *Neapolitańskich* do *Rzymu*.—Spodziewaią ſię tu nieiakiego oporu w negocyacyach, iż Miniſtrowie *Francuzcy* posłali do *Paryża* oſtatnią Notę Deputacyi Rzeszy. Spodziewaią ſię, iż za powrotem wyprawionego kuryera, podany będzie plan ſekularyzacyi.

Na dniu 9. Miniſter Francuzki *Bonnier* będąc na teatrze, poszedł w czaſie między-aktu do loży Hrabiego *de Lehrbach*, gdzie miał długą z nim rozmowę. Ponieważ to ſię pierwszy raz przytrafiło, przeto oczy wſzyſtkich zwrocone były na lożę.— Względem wyspy *Buderich* poseł *Pruski* czynił mocne przełożenia Dyrektorowi *Rewbell*.— Generał *Jourdan* otrzymał w iſtocie rozkaz iść naprzod, w przypadku zerwania negocyacyow.

Od brzegow Menu dnia 17. Grudnia.

Wielka część woyſk *Francuzkich* ktore ſię znaydywały między *Laną* i *Niddą*, ieſt w poruszeniu do przeprawienia ſię na drugą ſtronę *Renu*.

Od granic Szwaycarſkich dnia 11. Grudnia.

Stosownie do oſtatniego traktatu zawartego z Rzecząpospolitą *Francuzką*, Dyrektoryat *Helwecki* wydał naſtępuiącą proklamacyą do obywatelow.„Sława przodkow waszych zasadzała ſię na wiernym dopełnieniu zawartych umow. Liczne i chwalebne dowody ſtwierdzaią tę prawdę, kiedy los *Francyi* zawiſł był od dawnych iey rządcow. Dziś okazecie ſię zapewne rownie troſkliwemi w dotrzymaniu wiary traktatom, w celu osiągnienia ſzanownych praw obywatela. W owczas dla pensyi wszyſtko ſię czyniło, dziś dla wolności działać przyſtoi. W owczas ſkuzba *Francuzka* była zrzodłem zasad oligarchicznych, dziś będzie mieć za fundament uczucie republikanckie i miłość ku odrodzoney oyczyznie. Kochani wspoł-obywatele! Wiecie iż krolowie *Francuzcy* utrzymywali na żołdzie więcey iak 12.000 *Szwaycarow*, i ieſzcze mieli prawo do zaciągu w kraiu naszym 6000 ludzi. Dziś Dyrektoryat *Francuzki* żąda mieć woyſka poſiłkowe, lecz chce przeſtać na ſamych dobrowolnych rekrutach. Umowił warunki, ktore przyſtoią wszyſtkim dobrze myślącym *Szwaycarom*. Już zatrą ſię teraz wszelkie ślady owych kompaniow familiynych, wszelkie ślady poddaństwa, a waleczni *Helweci* nosząc w ſercu ſławę narodu ſwego, będą pomnieć na to, iż nietylko męſtwo, ale i obowiązek, przymierze, oyczyzna i wolność, połączonemi głosy pod znaki woienne ich zwołuią.

z Bergamo dnia 22. Liſtopada.

Pod karą exekucyi woyſkowey miaſto tuteysze niezwłocznie muſi zapłacić 400,000. lirow *Medyolańſkich* przeznaczonych dla woyſka *Francuzkiego*.

z Turynu dnia 28. Liſtopada.

Od kilku dni, kilku kuryerow z *Paryża* i *Medyolanu* tu przybyło. Miniſtrowie nasi często ſię zgromadzaią, i wszyſtko każe nam ſię spodziewać ważnego wkrotce zdarzenia. Mowią, że Dwor nasz żąda powrocenia ſobie zamku *Turyńskiego*, i że pod tym iedynie warunkiem chce zadosyć uczynić niektorym żądaniom *Francuzkim*.

z Lugano dnia 2. Grudnia.

Generał *Mainoni* odebrał wiadomość, że oddział woyſk *Francuzkich* z tey ſtrony gory S. *Gotarda* znaydujących ſię, iutro z swoich ſtanowiſk wyruszy, dla zaięcia, iak ſię domyślaią, doliny *Mesolsina* zwaney i gory S. *Bernarda*. Z ſtrony *Waltelinu* widać przygotowania bliſkie rozpoczęcie krokow nieprzyiacielſkich oznaczaiące.

z Genui dnia 3. Grudnia.

Wiadomość o zaięciu *Liworno* przez woyſka *Neapolitańskie*, sprawiła tu wielkie wrażenie. Trzeba ſię obawiać, ażeby w odnodze naszey nieprzedſiewzięto iakich krokow nieprzyiacielſkich, gdyż ta może bydź łatwo z ſtrony lądu attakowaną, a z ſtrony morza od kilku tylko mieysc obronnych ieſt zaſłoniona. Dyrektoryat mianował naywyższym kommendantem woyſk *Liguryiskich* Generała Francuzkiego *Lapoype*, ktory wczoray ieszcze do odnogi wyiechał, z pewnym oddziałem woyſka *Francuzko-Liguryiskiego*. Dnia 28. Liſtopada przybyło z *Liworno* 2ch korsarzow Francuzkich z *Civitavechia*, na iednym z tych ſtatkow znaydował ſię Konsul Rzpltey *Francuzkiey*, ktory oſtatnie to miaſto opuścił. Podług iego raportu, woyſka *Neapolitańſkie* na grunt *Rzymski* od *Teracina* weszły, a *Francuzkie* opuściły to miaſto, rownie iako i *Civitavechia*, udaiąc ſię proſto ku *Ankonie*. Dowiaduiemy ſię, że między woyſkami także *Sardyńſkiemi* w części *Piemontu* z nami graniczącey są iakieś poruszenia; około 3000. ludzi przybyło do *Oneillos*, inszy ieszcze oddział zbiera ſię w przyległych gorach.

Od granic Włoſkich dnia 4. Grudnia.

W okolicach *Modeny* zgromadzaią pewny oddział woyſk *Francuzkich*, do ktorych kilka batalionow *Cisalpińſkich* ma ſię przyłączyć: przeznaczenie ich ieſt, (mowią) udać ſię ku *Liworno* dla wypędzenia ztamtąd *Neapolitańczykow*.

Liſt dnia 1. Grudnia z Florencyi pisany donosi, co naſtępuie. Donoszą, iż woyſka *Neapolitańſkie* weszły do *Rzymu* dnia 29. przeszłego miesiąca. Garnizon *Francuzki*, za ich zbliżeniem ſię opuścił to miaſto i cofnął ſię do *Ankony*. Kilku legioniſtow chcących czynić opor, przy tym zdarzeniu zginęło. Naywiększa część armi *Francuzkiey*, ktora zaymowała państwo *Rzymſkie* ściągnęła w okolice *Ankony*. Generał *Mack* udał ſię nagle z iedną kolumną woyſka ku *Toſkanii* dla zaſłaniania iey granic w ten czas, kiedy 5000. *Neapolitańczykow* i 200. *Anglikow* zaieli *Liworno*, z ktorego garnizon ku *Florencyi* ſię udał. Swieżo zawarty ieſt traktat między *Anglią*, *Neapolem*, i wielkim xięciem *Toſkańſkim*.

Oto ieſt manifeſt ktory G. *Championnet* wydał do woyſk *Francuzkich* przeciw *Neapolowi*.—*Championnet Generał en chef armii Rzymſkiey*. Waleczni koledzy. Dyrektoryat Wykon: wierny obowiązkom ktore w imieniu Rzpltey *Francuzkiey* przyiął na ſiebie, nakazał organizacyą armii *Rzymſkiey*, i powierzył mi nad nią kommendę, dla zagruntowania niepodległości i ſamowładztwa Rzpltey *Rzymſkiey*, córki i aliantki wielkiego narodu, ściągnienia dla niey winnego poważenia i odparcia attakow, ktoreby nieprzyiaciele przeciw tey wzraſtaiącey Rzeczypospolitey, wywrzeć mogli. Ten to ieſt pełen ſławy i godny wolnych Republikanow obowiązek, ktory wypełnić mamy.

z Medyolanu dnia 5. Grudnia.

Przygotowania woienne tak w tym mieście iako i w inszych częściach Rzpltey ſą niezmierne. Lękamy ſię, ażeby woyna, ktorey pożar ogarnął *Włochy* południowe, nierozszerzyła ſię wkrotce w naszych ſtronach. Naywiększa część woyſk *Francuzkich*, ktore ſię ieszcze wśrzod Rzeczypospolitey *Cisalpińskiey* znaydowały, udała ſię ku granicom; oddział woyſk *Waltelinę* trzymaiących, znacznie ieſt teraz wzmocniony; G. *Mainard* wczoray ztąd wyiechał dla obięcia nad nim kommendy. *Joubert* nakazał także 6000 ludzi udać ſię do państwa *Rzymskiego*, dla wzmocnienia armii G. *Championnet*, ktory po wielu potyczkach, opuścił *Rzym*, i całą część zachodnią tey Rzeczypospolitey, zacząwszy od *Terracine*, aż do granic *Toskanij*. Po odebraney wiadomości o wypowiedzeniu woyny, poseł *Neapolitański* przy naszey Rzpltey kawaler *Micheroux*, odebrał rozkaz od Dyrektoryatu opuszczenie we 24 godzinach *Medyolanu*; lecz na prożbę iego, pozwolono mu 3 dni ieſzcze zabawić. Ob. *Fouché* ambaſſador *Francuzki* oświadczył narodowi *Cisalpińskiemu* przez iego Dyrektoryat, że *Francya* użyie wszelkich ſił na obronę konſtytucyi, ponieważ ieſt od ludu przyięta, naganiaiąc tylko śrzodki do iey wprowadzenia. Wszyſtkie zatym osoby do poſług publicznych użyte na ſwoich mieyſcach zoſtaną.

Prywatne doniesienia namieniaią o nowey bitwie, ktora miała być nierownie ważnieyszą i bardziey nad inne decyduiącą. Lecz nic ieszcze pewnego wtey mierzenie mamy.— Rozchodzą ſię wieści, iż *Anglicy* opanowali *Porto-Ferrajo*, lecz się dotąd wiadomość ta nie potwierdza.—Nasze gazety donoszą naſtępuiący artykuł z *Turynu*: d. 3 Grud. Ob: *Eymar* ambaſſador Rzpltey *Francuz*: przy tym dworze, domagał się przez urzędową notę o kontingens woyſka (10 tysięcy) ktore krol obowiązał się doſtarczyć *Francyi*, w przypadku woyny przeciwko dworowi *Auſtryackiemu*, oraz wydania arsenału *Turyńskiego* wczasie woyny. Odebrał na to oboiętną odpowiedź.— Izpracował nad ułożeniem ſposobow zebrania tego woyſka, lecz że tym czasem nie mogł uszczuplić załogi *Piemontskiey* przez boiaźń insurrekcyi etc. Ob. *Eymar* domagał się iasney i kategoryczney odpowiedzi w 24 godzinach; poſtawiono przy arsenale ſtraże, dla zabronienia wszelkiego wywozu. Tegoż dnia przybył Generał *Francuzki Braſſis* z depeszami ściągaiącemi się do odebrania rangi G. *Menard*, co natychmiaſt uſkuteczniono z rozkazem wyiechania we 3 godziny. Officer będący na ſtrazy przy cytadelli, wzięty był do więzienia. *Breſſis* obiął kommendę nad twierdzą. Nazaiutrz naſtąpiła konferencya między ambaſſadorem *Francuzkim* i kanclerzem *Priocca* miniſtrem Krolewſkim. Oczekuiemy na dalsze ſkutki.

z Florencyi dnia 4. Grudnia.

Podług oſtatnich donieſień woyſko *Neapolitańſkie* co raz ſię bardziey rozszerza w państwie *Rzymſkim*. Kolumna iedna weszła do *Civita vechia* na dniu 30. Paźdz: *Francuzi* zaczeli ſię cofać od dnia 27. Nie wiemy ieſzcze co zaszło pod *Ankoną* gdzie naywiększa część woyſka *Francuzkiego* cofnela ſię.— Rząd nasz oddał notę wſzyſtkim miniſtrom zagranicznym, względem zaięcia miaſta *Liworno* w treści: Iż gdy na dniu 28. Liſtopada flotta *Angielſka* ukazała ſię przed miaſtem, w zamiarze wysadzenia woyſka, zagrażaiąc attakiem w przypadku odmowienia tego, przeto gubernator za radą magiſtratu i sztabu miaſta przymuszony był dać ſwoie w tey mierze zezwolenie, za poprzedzaiącą iednak kapitulacyą podpisaną przez miniſtrow *Neapolitańſkiego* i *Angielſkiego*, w ktorey umowiono ieſt: Iż prawa W. xiążęcia we wſzyſtkim zachowane zoſtaną, iż żadnych krokow nieprzyiacielſkich przeciw żadnemu mocarſtwu podnieſionych nie zoſtanie, tylko dla obrony iego, iż własności wszyſtkich bez wyięcia osob szanowane będą, rownie iak wszelkie obrządki. Po czym na dniu 30. rząd wydał proklamacyą w treści „J. X. Mość wśrzod pociechy z utrzymywanego dotąd pokoiu we *Włoszech*, poſtrzega poruszenia i przygotowania woienne w państwach ſomsiedzkich. Przeto wzywa kochanych poddanych swoich do użycia śrzodkow oſtrożności w celu wspolney obrony, nie dla wyſtawienia ich przeciw ktoremukolwiek z mocarſtw woiuiących, od ktorych nieprzeſtaie odbierać dowodow nayszczerszey przyiaźni, lecz dla utrzymania ſwoiey neutralności i oſłonienia kraiu od napaści niechętnych, ktorzy korzyſtaiąc z poruszeń w somſiedzkich państwach wszczętych, mogliby ſię wcisnąć w ktorąkolwiek część W. xięſtwa, i zaburzyć panuiący tam dobry porządek. Przeto ogłaszany będzie edykt do pomnożenia woyſka liniowego i plan do utworzenia rozmaitych korpusow ochotnikow.

z Wenecyi dnia 9. Grudnia.

Lewe ſkrzydło woylka ktore weszło do *Rzymu*, zoſtaie pod kommendą ſamego krola. Bandera Papiezka powiewa teraz na murach tey ſtolicy.

OBWIESZCZENIA.

Od nieiakiego czasu dały ſię znowu widzieć w cyrkulacyi fałszywe Dukaty pod ſtęplem hollenderſkim i rokiem 1790. Z pierwszego rzutu oka zdaią ſię mieć wielkie podobieńſtwo do rzniętych pod ſtęplem prawdziwym, zwłaszcza, że ich farba bardzo ſię zbliża do koloru czyſtego złota: iednak dokładnieyszą zwracaiąc na nie uwagę, wpada w oko widocznie całe grube rznięcie tak uzbroioney osoby męzkiey i ſtrzały, ktorą trzyma w ręku, iako też litery pisma, bardzo wytarte i nierowne, tudzież prawa ręka teyże osoby nienaturalnie, bez proporcyonalnie i niezręcznie wyrznięta, rownie iako miecz w teyże ręce trzymany. Także i co do wagi; Dukaty te fałszywe ſą lżeysze o 8. eſſow od prawdziwych: i lubo w wygładzeniu ſtępla potrafiono udać wytartą i używaną obrączkę; a to dla tym bespiecznieyszego ukrycia fałszu; to iednak sfałszowanie łatwo ſię poznaie przez twardość maſſy wszelkiemu zgięciu opieraiącey ſię.— Lecz naylepiey przeświadczyć ſię można o takowym fałszu przez narznięcie obrączki, lub naruszenie powierzchniey płaszczyzny: ktora lubo znacznie ieſt wyzłoconą, nie była iednak w ogniu: w tym razie da ſię poſtrzedz maſſa całe biała podobna do platyny lub ſrebra. Większe iednak podobieńſtwo do platyny, poznać można ztąd, iż Dukat fałszywy uderzony o ſtoł, nie wydaie właściwie dźwięku srebra. Oſtrzega ſię zatym Publiczność, aby takowey fałszywey monety nie przyimowała.— Dan w Warszawie dnia 11. Grudnia 1798. Roku.

J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomiczna Kamera.

Dnia 2. Stycznia roku 1799. i dni naſtępuiących, odprawiać ſię będzie o godzinie 3. po południu przy ulicy *Orla* zwaney, w kamienicy pod Nrem 802. aukcya ſrebrnych i złotych medalow, pierścionkow, zegarkow, tabakierek, ſrebrnych ſtołowych i mnieyszych łyżek, porcellany, farfurowych naczyń, ſzkła, miedzi, cyny, moſiędzu, bielizny, pościeli, meblow, sukien, poiazdow, malowań, kupersztychow i innych domowych ſprzętow, za gotową zapłatą w grubey srebrney w kraiu kurs maiącey monecie.

Prognoſtyki na rok 1799. są w Warszawie u P. *Netto* w Księgarni. exemplarz złł. 2.

PUBLIKACYA

Osobliwego Lekarſtwa przeciwko ukąszeniu psa wściekłego, ktore Krol Jegomość dla dobra pospolitego od tego, który ie miał kupić, iego skuteczność i ſposob preparowania dowiadywać, i ſposob zażywanie w przypadaiących kazusach Kollegium Medycyńskim i całemu Publico rekommendować kazał, przez Naywyższe Jego Collegium-Medicum.

Szaleńſtwo, które po ukąszeniu psa wściekłego naſtępuie, dla rozumu ludzkiego tak ieſt poniżaiące, iak zoczenie iego każdemu ſtraszliwym ſię ſtaie, i w sercu poczuwania pełnym zlitowanie i kompassyą wzrusza.

Te zaś Lekarſtwa, których, tak dla zabiegania tak niebeſpiecznemu wyiawieniu ſię, iako też dla uleczenia ſzaleńſtwa ſamego, dotąd zażywano, i których liczba nie ieſt mała, częſto wprawdzie naylepszy ſkutek ſprawiły, lecz iednak powszechney pochwały pewnego i nigdy nie ochybiaiącego uleczenia otrzymać ieszcze nie mogły, ale częſto bez wszelkiego zoſtały ſkutku, i osoby których to nieszczęście potkało, mizernie życie ſwoie ſtraciły.

Nayiaśnieyszy Krol Jegomość tedy dowiedziawszy ſię, że w Slązku pewny chłop przeciwko ukąszeniu psa wściekłego wielkie lekarſtwo, ktore od pewney ſzlacheckiey familii z miłości ludzkiey i na iego pożytek iemu ſię dołato, ktore według upewniepia wiary godnych osob, nigdy ſkutku ſwego nie chybiło, kiedy go ten ktorego taki pies ugryzł, zaraz po gryzieniu, według przepisanego mu porządku zażywał: więc Nayiaśnieyszy Krol Jegomość z Oycowſkiey ku kraiowi ſwemu miłości, doſtateczne ſię o tym dowiadywać nie omieszkał. I ku temu celowi Krol Jegomość Pan Nasz Naymiłościwszy, naywyższemu ſwemu Collegio Medico naytaſkawiey rozkazać raczył, zdaiącego ſię na rzeczy, na to ſame mieyſce poſłać i inſtrukcyą mu dać, iakim ſposobem indagacyą ma uczynić, aby naprzod ſię dowiedział, czy rzecz ſama ſwoią ma pewność.

Gdy więc wszyſtko, co o tym powiedziano, przez inkwizycye pod przysięgą wysłuchane ſię potwierdziło, a Krol Jegomość, possessora tego remedium znaczną ſummą obdarował; tedy on od Naywyższego Collegium Medicum tam poſtanemu krolewskiemu cerulikowi pensyonarzowi nie tylko iſtotne części, z których to arcanum ieſt złożone, pokazał, ale też ſam z nim ſzedł w pole, i ſpolnie z nim ten gatunek maiowych robakow, ktore naypryncypalnieyszą w tym lekarſtwie ſą rzeczą, zbierał, tudzież ſposob, ktorym ie traktować trzeba i iako całe to lekarſtwo przygotowane bydź powinne, iego nauczył.

Naywyższe Collegium Medicum wykona tedy naymiłościwszą intencyą Jego Krolewſkiey Mości, wzwyż wspomniony ſzrodek albo lekarſtwo wiernie publikuie, i kompozycyą w tey mierze kommunikuiąc, w iakiey ią od possessora dołato. I aby z tego nic nie zgineło, za pożyteczną rzecz uznało, w opisaniu iego mało co albo wcale nic nie odmienić, albo ozdobniey opisać, ale raczey właſne słowa possessora, ile pojętne tylko były, zatrzymać wolało.

Lecz aby ſię wiedziało, co pod imieniem maiowych robakow właśnie ſię rozumie, i aby ich z pospolitemi chrząszczami nie ſkonfundowano, których od wielu wielkich lekarzow iako ſławne lekarſtwo przeciwko gryzieniu psa wściekłego rekommendowano; trzeba tedy, o tym tak nazwanym maiowym robaku osobliwe, i lubo krotkie, iednak ile możności, doſkonale determinowane dać opiſanie.

„ Maiowy robak ieſt gadzina, ktora od Linneuſza w klasę *Colleopterorum* ſię kładzie, i *Meloe* ſię nazywa. Zle go nazywaią maiowym chrząszczem, i z pospolitym chrząszczem go pomieszaią, *Scarabaeus melolontha Linn*, od ktorego bardzo ſię rożni. Dwoiaki ieſt gatunek robakow maiowych.

1. Jeden gatunek ieſt tak nazwany *Meloe Proſcarabaeus Linnaeus* (*Syſt. Nat. T. I. p.* 419. niemieck; *Przetłumacz: Part. V. Lib. I. p.* 312. *Faun Suec. p.* 286.) też *anticantharus* nazwany, i o ktorym naylepsze wyobrażenie wymalowane w *Schaeffera Elem. Entomol. T. LXXXII.* ſię znayduie. Na palec ieſt gruby, i czaſem 1. 1(2 cala długi; ſamica większa ieſt niż samiec. Nie ma ſkrzydeł, ale bardzo małe ma nakrycie ſkrzydłowe ktore tylko połowę ciała iego zakrywaią, miękkie, prawie iak kurdwan, czarne, nakrapiane, i bez glancu ſą, dla tego też nie latać, ale tylko powoli chodzić może. Całe iego ciało generalnie ieſt miękkie i czarne, ze pſtrymi, z modrego, zielonego i żołtego zmieszanemi obręczkami obtoczone, głowa, nogi i brzuch bardziey czerwone niż fiołkowe ſię wydawaią. Rogi do macania 12. maią artykulacyi, z ktorych śrzednie ſą grubsze, niż te ku końcom. Na przednich i śrzednich nogach ma 5. na tylnych nogach zaś tylko 4. artykulacye. Kiedy tego robaka w oliwę maczaią, tedy zaraz umiera. Procz tego tę oſobliwą ma właſność, iż, gdy ſię go kto dotyka, ze wszyſtkich artykulacyi grubą, tłuſtą żołtawą wypuszcza wilgotność, ktora ieſt oleiowata i palce farbuie; ten ſok albo ta wilgotność tak dobrze iak robak ſam, gdy go zetrą, przyiemny wydawaią zapach.

2. Drugi gatunek ieſt właśnie ten nazywaiący ſię robak maiowy, *Meloe majalis Linn. l.* c. *Friſch Descript: Insect. P VI. Tab. VI. fig.* 4.) ten gatunek ieſt mnieyſzy i czerwone ma obręczki na brzuchu, przez ktore od przechodzącego ſię rożni, z którym odłączenie albo wypuszczenie ſoku dotykaiąc ſię go, ma ſpolne.”

Te robaki maiowe naypryncypalnieysze ſą *ingrediens* tego ſławnego *Arcanum.* Naywięcey ich na polach odłogiem leżących, łąkach albo pagorkach ku ſłońcu leżących ſię znayduie, i w Maiu przy ſuchey i ciepłey pogodzie zbierać ich trzeba.

Gdyż przy naymnieyszym dotykaniu w zwyż namieniony ſok albo wilgotność wypuszczaią, ktory naylepsze do lekarſtwa potrzebne ma bydź *ingrediens*, więc, aby to ſię nie ſtało, nie trzeba ich ſię palcami dotykać, ale za pomocą kilku drewienkow iako kleszczami iednak bez wielkiego ciśnienia zbierać, i w garnek lub w ſzklankę wrzucić ie trzeba. Skoro ie do domu przynieſiono, tedy im żyiącym ieſzcze, iednak nie dotykaiąc ich, głowę nożyczkami nad ſzklanką, w ktorey czyſty ieſt miod, uciąć, odrzucić, ciało zaś w miod kłaść trzeba, zatym ſzklanka ſię zawięzuie i w chłodnym utemporowanym mieyscu ſię poſtawuie.

Jeśliby miod po nieiakim czaſie miał wyschnąć, tedy trochę świeżego miodu dokłaść, i znowu w chłodnym utemperowanym mieyſcu poſtawić go trzeba; gdzie 2. 3. lata zachować i w potrzebie, według naſtępuiącego przepisu, z dobrym sukcessem zażywać go można.

Przy ucięciu głowy robakow dobrze baczność dać trzeba, aby wypłynąca materya, ktora ſię przy tym pokazuie, nie zginęła, ale wraz w miod przyszła, ponieważ ta do uleczenia należy.

Kiedy robaki wkładzione bydź maią, tedy na Berlińſką kwartę miodu, 200. ſztuk czarnych, albo 175. ſztuk żołtawych brać trzeba.

Doſkonały przepis i preparacya ſławnego tego lekarſtwa ieſt naſtępuiąca:

PRZEPIS.

Bierze ſię 1) robakow maiowych, ktore w miodzie leżały, z miodem przylgnącym 24. ſztuk. — 2) Dryakwi 4. łoty. — 3) Eibanowego drzewa 2. kwint. — 4) Serpentarii Wirgińſk: 1 kwint. 5) Piłowanego ołowiu 1. kwint.— 6) Gębki jarzębinowey 20. gr. 7) Jeszcze trochę miodu, w którym robaki leżały. — Jeśliby nie było Dryakwi, tedy zamiaſt tego wziąść można powideł bzowych.

Te ſpecies naſtępuiącym ſposobem traktowane bywaią: — 1.) Robaki maiowe, wyiąwſzy ie z miodu, na talerzu bardzo drobno na ciaſto nożem albo inszym iakim inſtrumentem rozſiekane i bardzo cienko rozcierane być muszą. — 2.) Potym Dryakiew ſię wmiesza. — 3.) Eibanowe drzewo wcale cienko ſkrobane, przez ſitko przeſiewane, aby cienkie było, i do kupy włożone być powinno. — 4.) Zatym Serpentaria Wirgińſka na naysubtelnieyſzy proszek obrocić trzeba. — 5.) Gębka jarzębinowa także na tarce drobno utarta według wzwyż namienioney wielości, i zatym — 6) Ołow piłowany (ktory w kramach ſię przedaie) także według determinowaney wielości do maſsy przydany i przerobiony być musi: Do tego — 7) Także ieszcze cokolwiek tego miodu, w ktorym robaki leżały przymieszać można.

Wſzyſtko to w kupie dobrze przerobić i gnieść trzeba. Tak uczyniwszy, lekarſtwo to gotowym i do zażywania doſkonale dobrym będzie. Gdyby ſię zaś pokazalo, że ta maſsa za gęſta; tedy tego miodu, z ktorego robaki ſą wyięte, ieszcze colwiek przydać trzeba, aby lambytywum ſię ſtało:

Aby lekarſtwo to długo ſię konserwowało, trzeba ie w ſzklannym albo glinianym naczyniu chować, i na mieyſcu utemperowanym poſtawić. Jednak uważać trzeba, że zawsze lepiey, nie zbyt wiele na raz gotować, aby nie pleśnialo, bo przez to lekarſtwo nieſkutecznym ſię ſtaie.

Gdy ſię tedy trafia, że człowiek albo bydlę iakie od wściekłego psa ieſt ugryziony; zawsze według ſtarości, natury i iakości tego regulować ſię trzeba, który ieſt ugryziony, i według naſtępuiącey Tabeli ſię rządzić.

TABELLA I.

Starość Ludzi. Lata.		Męſkiey płci. Kw:	gr:	Niewieściey płci. Kw:	gr:
80, 70, 60, 50, 40, 30	Ta Dozys według iakości Natury pacyenta, albo przymnożona, albo umnieyſzona bydź może.	2	—	1	30
25	Także — — — —	1	30	1	15
20, 15, 12	Także — — — — —	1	—	—	30
10, 6	Także — — — — —	—	40	—	30
5, 4, 3	Także — — — — —	—	30	—	26
2, 1	Także — — — — —	—	24	—	20

Nota: u dziecięcia, które ieszcze ſsię u pierſi matki, albo mamki w zwyż determinowaną porcyą brać muſi.

TABELLA II.

	Wielkość i iakość bydląt.	Konie, Woły i Krowy. Kw:	gr:	Wieprze Kw:	gr:	Owce i Kozy. Kw:	gr:	Pſy Kw:	gr:	Ptaſtwo domowe czyli drobiazg. Kw:	gr:
1	Gdy bydlę iuż wyroſło i mocne ieſt—	3	30	2	30	1	50	2	—	1	—
2	Gdy na pół wyroſło. —	1	45	1	50	1	—	1	30	—	35
3	U bardzo młodych ieſzcze bydląt, naprzykład u cieląt, Wieprzow, albo proſiąt, zrzebiąt od kilku niedziel. —	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—
4	U bardzo młodych ieſzcze Jagniąt, Koźląt i pieſkow. — —	—	—	—	—	—	50	1	10	—	—

Nota: U Koni, Wołow, i Krów etc. etc. wzwyż położona porcya rozdzielona, i iedna połowa z wieczora, a druga połowa z rana dana bydź muſi.

Gdy iuż człowiek od wściekłago psa ugryziony, według dopiero determinowanego ſposobu porcyą bierze; tedy 24. godzin od iadła, a 12. godzin picia wſtrzymać ſię musi; ieśli po 12. godzinach pragnienie ieſt wielkie, tedy mu cokolwiek herbaty z kwiecia bzowego dać można; a w niedoſtatku kwiecia bzowego też ordynaryiney herbaty.

Pacyent też przez czas kuracyi, powietrza ſtrzedz ſię i pot w umiarkowaney izbie, w pierwſzych zaś 12. godzinach, wcale w łożku pilnować musi,

Po upłynieniu 24. godzin, dobrze wygrzana koszula iemu obleczona być musi, brudna zaś, iako i poszwa przepoconych pościeli, zaraz wyprane, i w powietrzu dobrze wyſuſzone być muszą; naylepiey zaś koszulę przepoconą wcale ſpalić.

W zimie izba zawſze ciepła być musi. —Jeżeli przez ugryzienie rana ſię zrobiła, potrzeba ią oſtrym nożem powiększyć, z oſtrożnością iednakowo, żeby przez nieumieiętnych żyła iaka a tym bardziey pulsowa naruszona nie była. Potem trzeba ranę octem winnym lub piwnym, wsypawſzy soli do piwnego octu, a w niedoſtatku octu wodą z ſolą zmięszaną, dobrze wymyć, i znaczną porcyą proszku z much hiszpańſkich natrzeć; co codziennie powtarzać trzeba, żeby wſzelką ziadłość z rany wyprowadzić i żeby dobre zaropienie oney naſtąpiło. Przyłoż też częſto na dzień ciepło octu lub wody ſoloney na ranę i okładay ią maścią bazylikową albo świeżym dobrze nasolonym maſłem nekrapiaiąc ią częſto oleykiem Szkorpionowym lub z maiowych robakow, to ieſt: oliwą w ktorey maiowe robaki są dyſtyllowane aby rana przez nieiaki czas otwartą i dobrze wyczyſzczoną zoſtała, a potem ſię ſama przez ſię zagoi.

Procz tego pacyent po kuracyi ſtrzec ſię musi wſzelkiego extra-ordynaryinego rozgrzania, tak zbytniey mocyi, iako też gwałtownych afektow, także wszelkich mocnych napoiow, iako wina, wotki, mocnego piwa i wſzelkich wyſtępkow.

U bydła naſtępuiące rzeczy uważać trzeba: „Jeśli iednę albo więcey ſztuk od psa wściekłego ugryziono, tedy ugryzionych w oſobliwey ſtayni albo chlewie zaraz po zażywaniu lekarſtwa zamknąć trzeba, i ich prędzey na powietrze nie wypuszczać, aż kuracya ſię ſkończyla, która częſto 24. do 48. godzin i dłużey trwa, potym gdy to bydło wypuszczono i w inszą ſtaynią (chlew) wpuszczono, tedy tę ſtaynią, w ktorey chore bydło było, dobrze czyścić trzeba, inaczeyby to mieysce tak dla ludzi, iako i dla bydła zaraźliwym i niebespiecznym było.

Pod czas kuracyi temu bydlęciu przez 24. godzin nic zrzeć i przez 12. godzin nic pić dawać nie trzeba.

Jeśli rana ieſt, to samo przeſtrzegać trzeba, co wyżey przy opatrywaniu ugryzionego człowieka w tey mierze ſię mowiło. Wymycia rany pilnie przeſtrzegać trzeba, aby ślina wściekłego bydlęcia ſię w niey nie zatrzymała, między krew ſię nie mieſzała, a w naſtępuiącym czaſie wściekłości nie ſprawiła.

Nawet też te osoby, które z ugryzionym człowiekiem do czynienia maią i z nim ſię obchodzą, albo z ugryzionym bydlęciem ſię bawią i lekarſtwa mu dali, także dozym namienionego lekarſtwa brać muszą, gdyż łatwo ſtać ſię może, że one odetchu albo śliny ugryzionego człowieka lub bydlęcia mogłyby być dotknione i ztądby także złych i żałosnych konsekwencyi obawiać ſię trzeba, gdyby u nich przez zażywanie lekarſtwa nie zabiegano.

Oſtrzegać ieszcze trzeba, że ieśli tak u ludzi, iako u bydląt nie przegryziono rany, ale tylko raz albo znak przez gryzienie ſię ſtał; także iako wyżey ſię namieniło, ciepło przyłożyć można: albo ieśli na mieyscu ugryzionym wielkie są boleści, tedy przez noc wezykatorium przyłożyć można, kiedy to pęcherz ciągnęło, potym go otworzyć i tak z nim obchodzić ſię można, iako iuż wyżey, przy otwartych ranach, ſię namieniło.

Gdyby zaś nie każdy potrafił to lekarſtwo sobie preparować, tedy Naywyższe Collegium Medicum za potrzebną sądziło, wſzyſtkim Aptekarzom w kraiach J. K. Mci Pruſkiey przykazać, toż same według danego przepisu, iako powinność ich przyſięgi przy preparacyi inszych, w officynach swoich znayduiących ſię lekarſtw, to po nich wyciąga, także preparować i zawſze ie mieć w gotowości, aby każdy go od nich dla ſiebie żądać mogł; i ponieważ koniecznie trzeba, aby to lekarſtwo zaraz po gryzieniu było przyłożone, tedy każde Państwo dziedziczne, a gdzie tego nie masz, Ichmość Xięża albo ich Klechy, Szołtys albo Karczmarz za powinność sobie mieć będą, zawſze ie mieć w gotowości, co tym łatwiey ſtać ſię może, gdyż iuż teraz po wſzyſtkich Aptekach mieć ie będą. Chociaż to lekarſtwo nader ieſt ſkuteczne i doświadczone, i chociaż iak naydokładniey w tym obwieszczeniu opisano iak go zażywać potrzeba, to iednakowo obowiązkiem ieſt każdego Dominium Ekonoma lub Sołtysa we wsi, za wydarzeniem ſię takowym, żeby ieden człowiek, lub więcey ludzi od wściekłego psa, lub innego zwierzęcia ukąszonych zoſtało, iak nayprędzey o tem naybliżſzemu ſizykowi wydziałowemu, a gdyby tego nie było chirurgowi wydziałowemu donoſić, żeby względem opatrzenia onych niczego nie zaniedbano, — W Berlinie dnia 23. Czerwca roku 1777.

J. K. Mci Pruſkiey Supremum Collegium Medicum.

Z powodu bliſko kończącego ſię kwartału, Redakcya *Gazety Korrespondenta* uprasza JPP. Prenumeratorow, ażeby względem przyszłey prenumeraty od 1. Stycznia w Roku przyszłym zaczynaiącey ſię, raczyli wczesne uczynić zgłoſzenie. — Cena prenumeraty zwyczayna.

Kantor tey Gazety ieſt w Rynku Starego Miaſta, w kamienicy JP. Eberta, *pod Nrem* 65. *na drugim piętrze.* — Exemplarz groſzy 20.